

Matteo Brighi to jeden z najbardziej zapomnianych graczy Romy, występujących w tym sezonie na wypożyczeniach. Piłkarz, który był swego czasu odkryciem w zespole Giallorossich, udał się latem na jeden sezon do Atalanty. Portal *itasportpress.it* opublikował krótką wypowiedź agenta gracza, Vanniego Puzzolo.

- Brighi opuszcza Atalantę i wraca do Romy, gdzie jednak może nie zostać. Będzie to zależać od tego, kto zostanie trenerem Giallorossich, gdyż mój podopieczny ma wciąż dwa lata kontraktu z klubem ze stolicy.

Brighi był jednym z jaśniejszych punktów Romy w słabym sezonie 2008/2009, gdzie zaliczał dobre występy nie tylko w Serie A, ale również w Lidze Mistrzów. Także w kolejnym sezonie pomógł wydatnie drużynie, tym razem w walce do końca o krajowy tytuł. Poprzednich rozgrywek nie zaliczyli do udanych ani on ani drużyna. W ostatnim dniu letniego mercato, nowe kierownictwo i nowy trener zdecydowali się na wypożyczenie gracza do Atalanty. Przygoda Brighiego z Atalantą nie była udana. 31-latek wystąpił w zaledwie 11 meczach sezonu, zdecydowaną większość opuszczając z powodu różnych urazów.

Autor: abruzzo